

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

:: Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

:: Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadstawane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

TEATR POLSKI
Cegielniana Nr. 63.

Dziś wieczorem
„Ks. Radziwiłł-Panie kochanku“

Jutro po południu
„Karpaccy górale“

Jutro wieczorem
„Marja Magdalena“

Opera i operetka Łódzka
Konstantynowska 16.

Dziś wieczorem
„Kryśka Leśniczanka“

Jutro po południu
„Wesoła wdówka“

Jutro wieczorem
„Straszny dwór“

Teatr Varieté „CORSO“
Konstantynowska Nr. 16.
Dyrekcja M. Portala.
Od dnia 16 października zupełna zmiana programu.
NOWE DEBIUTY. 20 nowych atrakcji.
Dyrektor art. W. Łętowski.

The Bruchs
Niezrównani welo-
cypedyści.

Kagashima
znakomity japoński
czarodziej.

Nelly de Curry
et Taylor
znakomici wyko-
nawcy argentyńsk.
tańca „Tango“.

Mis Juana
akt elastyczny.

La belle Trianere—franc. ekscentr.
subretka
Mlle Du Barry — balerina.
Verra Vely — internacjonalna li-
ryczna śpiewaczka. Jankowska —
polska śpiew. liryczna. **Lili** — ro-
syjska subretka. Palkowska — sub-
retka i wiele innych atrakcji.

Uwaga! Po skończonym przedstawieniu wielkie **Divertissement Kabaretowe.**
Ze współudziałem wszystkich artystów. Szczegóły w programach.

Akc. Tow. „GERHARD & HEY“
dla transportowania i przechowywania towarów z udzielaniem zaliczek, Zarząd w Petersburgu, ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż na zasadzie par. 4 Ustawy otworzona została

AGENTURA TOW. w ŁODZI
której kierownictwo objął pan
JÓZEF LWOW.

Uprasza się szanownych p.p. interesantów o zwracanie się w sprawie transportów towarów i po wszelkie pożądane informacje do wymienionej Agentury.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt podać do wiadomości, że objąłem kierownictwo **Agentury Łódzkiej**

Akc. Tow. „GERHARD & HEY“
dla transportu i przechowywania towarów z udzielaniem zaliczek.
Uprzejmie prosząc o łaskawą zachęcanie i nadal okazywanej mi dotąd życzliwości, polecam się

Z poważaniem
Józef Lwow.

Ul. Długa № 81. Tel. 228. 1189-3

buja wychodźców rosyjskich, robiąc z nich żywy towar dla swoich towarzystw okrętowych, urzędnik belgijski zebrał bogaty materiał w sprawie handlu żywym towarem. Zbadanie ostatniej sprawy tej doprowadziło go, między innymi, do wniosku, że obecny handel żywym towarem możliwy jest tylko na gruncie, wytworzonym przez niemieckie biura wychodźcze i że oba handle: wychodźcami i żywym towarem, pozostają w ścisłym związku ze sobą i prowadzone są po większej części przez jedno i te same osoby.

A więc w Belgii gromadzą obfity materiał o wychodźstwie austriackim, opracowują go i wyciągają z niego naukę, a w Wiedniu nie wprawdzie nie wiedzą o zbrodniczej wprost działalności towarzystw okrętowych, ale je otaczają opieką rządową. I kto wie, jak długo, byłaby trwała ta nieświadomość, gdyby nie zbrakło żywego mięsa dla armii austriackiej.

„Birż. Wied.“ podkreślają, iż „ogólny ton wyjaśnień min. finansów nie jest bynajmniej tak optymistyczny, jak zazwyczaj“.

„Dzień“ zwraca uwagę, że „wzrost dochodów w ciągu ostatnich 2 lat miał charakter wypadkowy, co widać z zestawień samego p. Kokowcowa“.

Druga część tego wzrostu poszła na wydatki obrony państwowej.

Cały system budżetowy rosyjski, jak uwidoczniło to jaszkrawo budżet na rok 1914, jest taki iż „tylko drogą energicznego gromadzenia wolnej gotowizny można utrzymać zaufanie do niego“.

Kanalizacja i wodociągi w Łodzi.

Wczoraj odbyło się w magistracie posiedzenie tymczasowego komitetu do urzeczywistnienia projektu zaprowadzenia kanalizacji i wodociągów w Łodzi. Obecnych było dziesięciu członków komitetu oraz ex officio inżynier gubernjalny Waliński, starszy budowniczy m. Łodzi Nobelski, inż. miejski Kuckiewicz, budowniczy miejski Referowski i radni miejscy: Karol Eisert, dr. Watten, Z. Rychter.

W krótkim przemówieniu prezydent miasta zapoznał zebranych z historią powstania projektu kanalizacji i wodociągów w Łodzi.

Ostatnio deputacja (zwróciła się do ministra Maklakowa z prośbą o pozwolenie na urzeczywistnienie tego projektu. Minister przyrzekł poparcie swe w tej sprawie i zwrócił się do generała gubernatora warszawskiego z zawiadomieniem, że ministerjum spraw wewnętrznych nie znajduje przeszkód do przedstawienia przez magistrat władzom wyższym odpowiednich projektów technicznych kanalizacji i wodociągów w Łodzi.

Utworzono komitet obywatelski, z którego na wniosek gubernatora wyłoniono dwie komisje: techniczną i finansową. O składzie tego komitetu już donosiliśmy.

Na zebraniu wczorajszym prezydent zakomunikował że czterech członków tego komitetu, mianowicie: Edward Herbst, Leon Herbst, E. Leonhardt i Emil Eisert zrzekli się mandatów.

Wychodźstwo a handel żywym towarem.

Trzeba aż było, żeby jakieś towarzystwo okrętowe wywiozło z Austrii 170 tysięcy popisowych, żeby rząd austriacki przejrzał i poznał złe strony wychodźstwa. I wiadomo mu, się stały dopiero teraz rzeczy, o których wróble na dachu mówiły: że w niektórych prowincjach państwa odbywa się istna naganka na wychodźców, że naganką tą zajmują się głównie biura, mającą prawną siedzibę w państwie bojaźni bożej i dobrych obyczajów, w sąsiednich i

sprzymierzonych Prusach, że pod płaszczykiem wychodźstwa prowadzony jest na wielką skalę handel żywym towarem itd. Takie itp. prawdy oczywiste, o których wszyscy dawno już wiedzieli, dziś dopiero wiadome się stały w Wiedniu.

Belgijskie ministerjum sprawiedliwości ogłosiło niedawno sprawozdanie specjalnego urzędnika, wysłanego do Rosji w celu zbadania obecnego stanu wychodźstwa. Urzędnik belgijski objechał w tym celu całą prawie wschodnią granicę Niemiec i Austrii.

Niezależnie od zadania specjalnego, jakim było poznanie środków, przy pomocy których Niemcy wer-

Z pism rosyjskich.

O budżecie na rok 1914.

Prasa poświęca artykuły wstępne projektowi budżetu na rok 1914.

„Rieca“ pisze:
„Z projektu preliminarza można wyciągnąć tylko jeden wniosek. Przy obecnym systemie podatkowym i zachowaniu obecnego wymiaru wydatków na armię i flotę, grozi nam cały szereg lat z niedoborem.“

Z początku te deficyty będzie pokrywał t. zw. wolna gotowizna, wydobyta z ogromnym nateżeniem sił płatniczych kraju, lecz gotowizny tej starczy nie nadługo i wówczas deficyt trzeba będzie pokrywać pożyczkami...
Jesteśmy niedaleko od tej chwili, kiedy włościaninowi będzie zabrana „ostatnia kopiejka“, z czego tak szydził kiedyś p. minister finansów“.

W końcu zebrania przystąpiono do wyborów komisji ogólnej, której członkowie podzielić się na dwie oddzielne: techniczną i finansową.

Do komisji tej weszli: inż. Witkowski, inż. Świerczewski, dr. Biederman, Karol Steinert, Leon Grohman, Jakób Peters, Albert Jarociński, Juljusz Kinderman, dr. Trenkner, Teodor Majerhof, Jakób Hertz, dr. Sachs, Robert Schweikert i dr. Watten. Na prezesa komisji powołano dr. Bidermana.

Pierwsze zebranie komisji odbędzie się we wtorek o godz. 9 wieczorem w lokalu magistratu.

Informacje.

Nowe prawo dla handlu i przemysłu.

Ministerjum handlu — jak donosi „Głos Moskwy” — kończy opracowanie szeregu projektów praw, mających na celu uregulowanie spraw handlowych i przemysłowych. Na pierwszy ogień pójdzie projekt prawa o towarzystwach akcyjnych, którego ministerjum handlu nadaje szczególne znaczenie; na drugim planie znajduje się projekt prawa o rejestracji handlowej i Izbach handlowo-przemysłowych.

Informacje handlowe.

Spadek akcji bawełnianych indyjskich.

Z Embaju donoszą do Londynu, iż na tamtejszym rynku panikę spowodował gwałtowny spadek akcji bawełnianych. Spadek ten wynika z upadłości ogłoszonej jedemu z wybitnych maklerów bawełnianych, którego pasywa dochodzą do 160,000 funtów sterlingów.

Informacje polityczne.

Sprawa „Canadian Pacific”.

Podkomisja parlamentarna austriackiej Rady państwa do spraw komunikacji Austro-Węgier z Ameryką obradowała nad nadużyciami Towarzystwa „Canadian Pacific”. Minister handlu Schuster oświadczył, że rząd, mając na względzie interesy Trjestu, udzielił koncesji na rzeczono towarzystwo, lecz w koncesji tej i w interesach akcjonariuszy i w interesach państwa poczynione zostały właściwe zastrzeżenia, co do których Tow. przyjęło zobowiązania.

Niestety, zastrzeżenia te nie były przestrzegane i sprawa ta znajduje się obecnie w toku śledztwa policyjno-sądowego. Minister spraw wewnętrznych Heindl oświadczył, że rząd niema zamiaru nie ukrywać i w interesach państwa poczynione zostały właściwe zastrzeżenia, co do których Tow. przyjęło zobowiązania.

Z Cesarstwa.

+ Kradzież 150 tysięcy rubli. W Petersburgu otrzymano telegraficzną wiadomość z Rostowa nad Donem o wykryciu tam kradzieży dwóch przesyłek pocztowych pieniędzy na sumę 160 tysięcy rubli. Pieniądze te szły do Bucharu z pięciu innymi paczkami pieniężnymi na sumę 440 tysięcy rubli. W Rostowie zwykle następuje sprawdzanie zawartości paczek i po otwarciu skrzynki znaleziono kamienie powiązane cienkim sznurkiem. Pieniądze wysłane zostały z 28 oddziału pocztowego w Petersburgu, mieszczącego się w gmachu Banku Państwa, gdzie zwykle odbywają się większe operacje pieniężne i wysyłane są znaczne sumy na prowincję.

+ Brandes. Konsul rosyjski w Kopenhadze wyjaśnił redaktorowi gazety „Social-Demokrata”, iż zakaz wpuszczenia Brandesa do Rosji zapewne jest w związku z protestem Brandesa przeciw uwięzieniu w 1905 r. Gorkiego. Zakaz ten może być zniesiony.

+ Echa zabójstwa Zelim-chana. Nieuchwytny przez długi czas rozbójnik kaukaski Zelim-chan został w kryjówek swej otoczony i zabity.

Agencja petersburska donosi z Tyflisu, że na telegramie o zabiciu rozbójnika Zelim-chana przez żołnierzy pułku Dagistańskiego Najjaśniejszy Pan własnoręcznie napisał: „Poręcznikowi Kibirowi udzielam za wy-

różnienie się orderu Włodzimierza 4-ej klasy. Pozostałych przedstawić do odpowiednich nagród”.

Z Królestwa.

§ Krwawy napad bandytów. Z Plocka donoszą: Wczoraj w Dobrzyńcu nad Drwęcą wydarzył się napad dwu bandytów. Podczas strzelaniny, jaka wywiązała się w pogoni za nimi, ranny jest zandarm i zabici dwaj przechodnie. Bandytów policja osaczyła i usiłuje ująć. Wyjechały na miejsce władze gubernialne.

Ze Zduńskiej Woli.

(Kor. wł. „Now. Gaz. Łódzkiej”).

W niedzielę dn. 19 b. m. w lokalu Resursy rzemieślniczej odbyła się pogadanka „O ziemi”, wygłoszona przez nauczycielkę z Łodzi p. Adę Koziółkiewiczową, ilustrowana przezroczkami i pokazami z dziedziny geologii.

Jak potrzebne są w Zduńskiej Woli pogadanki, widać z tego, że w szczupłym lokalu Resursy zgromadziło się około 150 osób. Prelegentce podziękowano okłaskami. Zarząd Resursy zwrócił się do p. Ady Koziółkiewiczowej z prośbą o wygłoszenie całej serii pogadek z astronomii i o pomoc w wyszukaniu innych jeszcze prelegentów.

Zarząd, przekonawszy się o szczupłości zajmowanego dotąd lokalu, postanowił od Nowego Roku zmienić siedzibę Resursy.

Dnia 26 b. m. w n. dechodzącą niedzielę odbędzie się kiermasz w sali Straży Ogniowej na rzecz Tow. Dobroczyńców.

Przypuszczalnie w zabawie weźmie udział fundusze publiczne, aby powiększyć szczupłe fundusze tak niezbędnej w naszym mieście instytucji.

Z żalem zaznaczyć należy, że Stow. „Lutnia” zaledwo vegetuje. Jako jedyna instytucja, mająca na celu szerzenie zamiętowania do muzyki i śpiewu, „Lutnia” powinna by większe budzić zainteresowanie ze strony mieszkańców Zduńskiej Woli. X. Y.

Z Warszawy.

(c) Pierwsze Towarzystwo kredytowe. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie założycieli I-go Tow. kredytowego w Warszawie.

Przedewszystkiem przyjęto do wiadomości że biuro tymczasowe mieści się przy ul. Senatorskiej nr. 19 i że p. E. Zalecki rozesłał 666 zawiadomień do osób pracujących na polu techno-chemicznem i do hodowców nasion i ziół leczniczych.

Następnie dla zwiększenia kapitału zakładowego a tem samym i działalności Tow. zdecydowano przeprowadzić pertraktacje z 3 kandydatami na kuratora instytucji. Po zakończeniu tych umów nieomieszkamy podać nazwiska elektów.

W końcu do pomocy organizatorowi instytucji p. E. Zaleskiemu powołano pp. W. Kozłowski, G. Ehlerta, B. Gładycha i O. Dolegowski.

Obradom przewodniczył p. Eugenjusz Zaleski. (Elekt)

(c) Narady robotników z fabrykantami. Narady przydjum robotniczej komisji ubezpieczeniowej z zarządem Tow. przemysłowców skończyły się.

Protokół narad został sformułowany i będzie podany do wiadomości na najbliższym zebraniu ogólnem robotniczej komisji ubezpieczeniowej.

O pozwolenie na odbycie zebrania w nadchodzący wtorek poczyniono już starania.

(c) Fabryka fałszywych pieniędzy. W ostatnich czasach okolice rogatki Wolskiej zasypane wprost były niezwykłą ilością fałszywych, bardzo zresztą lichu podrabianych banknotów 5 rublowych.

Wdrożone przez straż ziemską wolskiego oddziału dochodzenie, rychło uwieńczone zostało pomyślnym wynikiem, gdyż we wsi Górcze wykryto źródło skąd te fałszykaty zalewały całą okolicę. Oto w mieszkaniu niejakiego Władysława Olejnika, liczącego za ledwie 21 lat, znaleziono kamienie litograficzne i klisze służące do wyrobu 5 rublowek. Oprócz tego skonfiskowano tam 227 sztuk na pół wydrukowanych już banknotów.

Przedmiotowy te skonfiskowano i odesłano do sądziego śledczego.

Z sąsiedztwa.

X Z poboru w pow. [Łódzki]. (c) Wczoraj w powiatowej komisji poborowej ukończono pobór [popisowych z 2 rewiru poborowego, dziś zaś rozpoczęto loso-

wanie, a jutro rozpocznie się pobór popisowych 3 rewiru, w skład którego wchodzi gminy: Czarnocin, Żeromin, Brójec, Wiskitac Chojny, Górci (z os. Tuszyu) i Gospodarz (os. Rządów).

X Plany zatwierdzone. (c) Wydział budowlany Piotrkowskiego rządu gubernjalnego zatwierdził plany na budowie następujące:

Franciszka Klimczaka — na 3 piętrową oficynę i 1 piętrowe komórki na Bałutach, Tow. akc. łódzkiej fabryki kleju „Strem” na ślusarnię parterową w Rokiciu Nowem, Herzsza Silberszta i Henocha Zeligmana na 3 piętrową oficynę na Bałutach, Kazimierza Górskiego na 2 piętrową oficynę i komórki na „Langówce” w Radogoszczu, W. Steglńskiego na stodołę w Zgierzu, Gustawa Witmana na 1 piętrową oficynę, parterową, przybudówkę i komórki w Radogoszczu, Wilhelma Szulca na dom parterowy i komórki w Rudzie Pabjanickiej, Zofji Tomaszewskiej na parterową oficynę, nadbudówkę i szopę w Rudzie Pabjanickiej, Józefa Lubeckiego na dom parterowy i komórki we wsi Ruda i Emila Kalisa na piekarnię parterową na Bałutach.

X „Lutnia” zgierskiej. (c) W sobotę nadchodzącą dnia 25 b. m. w sali Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” w Zgierzu, kółko dramatyczne tego Towarzystwa odegra 4 aktową sztukę Schönthana p. t. „Porwanie Sabineki”.

X Kary administracyjne. (c) Gubernator piotrkowski skazał administracyjnie osoby następujące: Antoniego Jasińskiego z Radogoszcza i Augusta Szefera mieszkańca os. Konstantynów, gm. Rzew, za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych — na zapłacenie 20 rb. lub 7 dni aresztu każdy; właściciela gminy Wiskitno, w pow. łódzkim Franciszka Kwiatkowskiego, za nielegalne utrzymywanie broni — na 50 rb. lub 2 miesiące aresztu i mieszkańca gminy Rzew, Bertolda Lubke, za rozprawę nożową na 3 miesiące aresztu.

X Pożar. (a) We wsi Sokotów, gminy Nakielnic pod Aleksandrowem jedenastoletni pastuszek właściciela Franciszka Siedleckiego, Stanisław Figiel, z figłów rozpalił ogień na ryzku. Iskry padły na stojący w odległości 120 kroków stóg z żytem sąsiada, Józefa Koźlika, wskutek czego cały stóg spłonął.

Druga sprawa Kruppa.

BERLIN. Na wielkiej sali posiedzeń IX izby kananej I sądu ziemskiego rozpoczęły się wczoraj rozprawy w drugim procesie Kruppa.

Iszły proces skierowany był, jak wiadomo przeciwko osobistościom wojskowym, oskarżonym o zdradzenie firmie tej tajemnic wojskowych za pieniądze, w obecnym na ławie oskarżonych zasiadli: kierownik berlińskiego biura fir. Kruppa, Brandt i dyr. firmy Exius. Pierwszemu akt oskarżenia zarzuca, że przekupywał oficerów celem wydobycia od nich tajemnic wojskowych, drugiemu zaś, że wiedział o sprawkach Brandta i tolerował jego postępowanie.

Obradom przewodniczył tym razem sędzia dr. Karsten, oskarżycielem jest prokurator Szewczyński. Obronę oskarżonych wzięli na siebie dwaj popularni adwokaci. Poza tem obradom przysłuchuje się przedstawiciel ministerjum sprawiedliwości i delegat ministerjum wojny.

Pomiędzy świadkami znajduje się dr. Jäcknecht, poseł socjalistyczny, którego rewelacje wywołały, jak wiadomo proces.

Zaraz po otwarciu obrad obrońcy oświadczyli, że doniesienie Metzera nie polega na prawdzie. Przewodniczący czyni uwagę, że wiina oskarżonych jest już prawie udowodniona, gdyż Brandt przyznał się do winy podczas pierwszego procesu. Brandt protestuje energicznie przeciwko temu twierdzeniu i oświadcza, że nie przekupywał urzędników wojskowych, lecz oficerowie ci udzieliłi mu informacji bezinteresownie, powodując się uczuciem przyjaźni dla niego. Przewodniczący odparł: w procesie wojskowym poczynił pan zeznania, silnie obciążające oskarżonych, co jest równoznaczne z przyznaniem się pana do winy.

Pozatem przewodniczący powołuje się na zeznania oficera Tliana.

Następnie wywiązała się dyskusja nad znaczeniem słowa „kornwalcen”. Dyrektor Exius twierdzi, że wyraz ten należy do skrótów, używanych przez firmę Kruppa i znaczy tyle, co wiadomości poufne, prokurator jednak przywiązuje do tego wyrazu daleko większe znaczenie.

Brandt twierdzi, że słowo to zawsze uważał za pozbawione wszelkiego sensu. Rozprawy trwają dalej i osiągną się kilka dni.

Kalendarzyk.

Dziś Rafała Arch. Jutro Kryspina. Imiona słowiańskie; dziś Siemysława. Jutro Samomysła.

Wschód słońca o g. 6 m. 42. Zachód " 4 " 45. Długość dnia " 10 " 2.

Stan pogody. — Podług obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska № 86.

TERMOMETR: Rano o g. 8. 4° ciepla. Połudn. o g. 12. 7° " " Wczoraj o g. 8 w. 6° " "

Minimum 4° ciepla BARO. 765 najniższej — Maximum 7 " METR: 765 najwyższej —

Hygrometr 70% wilgoci.

Teatr Polski. Dziś „Ks. Radziwiłł Pańskie Kochanku” Jutro po południu „Karpaczy górale” Jutro wieczorem „Marja Magdalena”

Opera i operetka łódzka. Dziś w. „Kryśka Lesniczanka” Jutro po południu „Wesoła wdówka” Jutro wieczorem „Straszny dwór”

Biblioteka Stebelskich. (Mikotajewka 59) otwarta codziennie od g. 6-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza”. Piotrkowska 108, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-ej po południu do 10-ej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

Sąd okręgowy w Łodzi.

Prezes warszawskiej izby sądowej Poniżnik, polecił prez sowi piotrkowskiego sądu okręgowego Wołkowi, aby w sprawie utworzenia sądu okręgowego w Łodzi, zainteresował niezwłocznie drogą telegraficzną magistrat łódzki w kwestjach: 1) czy magistrat zgodzi się oddać bezinteresownie pod budowę gmachu sądu okręgowego plac miejski obszaru 100,000 sążni kwadratowych i 2) czy do czasu wybudowania tego gmachu magistrat odda bezinteresownie lokal odpowiedni na instytucję sądu okręgowego.

Decyzja w tej sprawie przyjęta miała być niezwłocznie i zakomunikowana dosłownie prezesowi warszawskiej izby sądowej. Magistrat łódzki otrzymał już od prezesa piotrkowskiego sądu okręgowego, odnośny memoriał urzędowy w tej sprawie i przesłał go do decyzji gubernatora piotrkowskiego.

Fabryka udziałowa.

Grupa łódzkich fabrykantów wyrobów kamarnowych i szewiorych zamierza przyjąć do założenia wykończalni (apretury) udziałowej. Koszty budowy prócz wewnętrznej urzędzenia, obliczono na 250,000 rb. Projekt założenia wykończalni wywołał został tem, że fabrykanci nie chcą nadal pozostawać w zależności od okolicznych apretur, które gdy zachodzi konieczna potrzeba, nie dostarczają na termin wykończonego towaru.

Sprzedż kościoła marjawickiego. Kościół marjawicki przy ulicy Nawrot (hypot. nr. 1319) dwa tygodnie temu został sprzedany z licytacji za długi hipoteczne niejakiemu Napeltowi.

Bskup marjawicki w sprawie tej założył protest na tej zasadzie, iż kościół jako „res sacra” nie podlega sprzedaży z licytacji.

Sprawa ta w krótkim czasie rozważaną będzie w piotrkowskim sądzie okręgowym i obudziła niezwykle zainteresowanie.

Tow. pomocy dla niezamożnych uczniów. Ogólne zebranie Towarzystwa pomocy dla niezamożnych uczniów przy 4-klasowym gimnazjum J. Radwańskiego odbędzie się w niedzielę 26 b. m. o godzinie 4-ej po południu w lokalu szkoły (Zawadzka 9). Porządek dzienny ogólnego zebrania:

1) Odczytanie sprawozdania za rok ubiegły.

2) Sprawozdanie z kolonii letnich.

3) Wybory 3 członków zarządu na miejsce ustępujących na zasadzie § 10 pp. Fr. Wolskiego, Henryka Hercberga i Witolda Drozdowskiego.

4) Wybory 3 zastępców oraz 3 członków komisji rewizyjnej.

5) Wnioski członków.

Ze szkoleń.

Po śmierci adw. pr. Raubala, w szkole handlowej p. C. Waszczyńskiej, wykłady ekonomii politycznej oraz prawomawstwa objął znany publicysta i ekonomista prof. A. Miller.

Resursa obywatelska.

Grono osób z pośród obywateli kupców i przemysłowców podjęło starania o uzyskanie pozwolenia na założenie w Łodzi Resursy obywatelskiej, wzorując się na ustawie takiejże instytucji w Warszawie.

ja śledzą, i że w obec tego poradono mu zwrócić się do brata jej, Singajewskiego.

Świadek zeznaje szczegółowo o licznych spotkaniach z S. w restauracji i w hotelu, potwierdzając odnośne zeznania Krasowskiego.

Zamiarem prowadzących to śledztwo była przekonać S., który już się był wygadał, że grozi mu niebezpieczeństwo, i namówić go, by podrzucił ubranie Juszczyńskiego u któregośkolwiek cadyka, gdyż dzięki temu śledztwo sądowe będzie skierowane w stronę żydów a uwaga od S. będzie odwrócona.

W razie zeznań S., — miała być o tem uprzedzona policja.

Jednakże Singajewski powiedział, że nie wie, gdzie znajdują się rzeczy Juszczyńskiego, że wie o tem jego siostra.

Miałoby uważać po tem, iż należy dalej czynić poszukiwania, ale Brazul nalegał by powiadomiono władzę o dotychczasowych wynikach badań i poszukiwań. Istotnie deklarację taką złożono.

Na tem kończą się zeznania Machalina, odnoszące się do sprawy.

Na pytanie Zamysłowskiego Machalin przytacza opowiadanie Singajewskiego o dwóch „ómach” czyli iście Diakonówówna, które Singajewski podejrzewał o zabójstwo. „Ómy” wpadły do mieszkania we dwie, myślny zaś przytłapał Juszczyńskiego zrana.

„Ómy” pytają się, co jest przykryte palotem, a Czemberakowa odpowiada, że „kradzione”. W każdym razie coś zauważyć mogły.

Na pytanie dla jakich celów świadek razem z Karajewem cieszącym się poważaniem u młodzieży, zdecydowali się na ich zdradę, Machalin wyjaśnia, że władza aże i krażyły pogłoski o mordzie rytualnym. Mogło to wywołać pogrom, straszne zaś skutki tego świadek widział w Smile.

Zapytany przez Karabeczewskiego Machalin charakteryzuje Singajewskiego jako człowieka słabo kombinującego i tępego.

Odpowiadając Maklakowowi świadek zeznaje, że Singajewski podczas przyznania się był wzruszony i widocznie wierzył, że może być aresztowany. Działalność swoją wyjaśnia w ten sposób, że nie chciał, żeby miał ucierpieć niewinny Bejlis.

Prokurator zapytuje świadka, jak wyjaśnić tę okoliczność, że nierozwinięty umyślowo Singajewski i nieznający widoku krwi Łątyzew mogli dokonać zrana skomplikowanego zabójstwa, a wieczorem dużą kradzież, i nazajutrz wyjechać do Moskwy, zacierając tak ślady, że przez dwa lata niemożna było na nie wpadnąć. Świadek odpowiada, że na okoliczności te nie zwracał uwagi.

Po niewielkiej przerwie Zarudnyj oświadcza, że słyszy, jak świadek Czerniakowa skarży się na pogroźki Czemberakowej.

Czerniakowa oświadcza, że Czemberakowa groziła jej pięściami a teraz obraża ją i grozi również innym.

Prokurator jest zdania, że te kobiecy, jako świadkowie są zbyt cenne i można je uwolnić.

— Czy są potrzebne, czy są niepotrzebne, ale prosimy zarządzić kroki, by na świadków nie oddziaływało pogroźkami — woła Zarudnyj.

Prezes jest zdania, że Zarudnyj mówi takim tonem, jakby prezes wiedział o tem i rozporządzeń nie wydał, uważa więc oświadczenie Zarudnyja za niewłaściwe.

Zarudnyj prosi o wciągnięcie swego oświadczenia i orzeczenia, iż jest ono niewłaściwe, do protokołu.

Prezes czyni Zarudnemu ostrzeżenie za ton niedopuszczalny w oświadczeniu i poleca komisarzowi sądowemu, aby pasadził świadków inaczej oraz baczył nad porządkiem.

Sw. Ignacy Majstrenko na zapytanie prokuratora zeznaje, że Bejlis mówił świadkowi o wyjazdach do wypieku mae, przyczem zaznaczał, że jakkolwiek ciężko jest dem opuszczać, jednak trochę na tem zarabia.

Prokurator: Jaki był stosunek Zajcewa do Bejlisa?

Świadek: Stary Zajcew uważał ojca Bejlisa.

Prokurator: A!

Karabeczewski prosi o wciągnięcie do protokołu, że prokurator przy zeznaniach świadka wydaje dźwięki: „al”, „el”

Prokurator oświadcza, że rzecz możliwa, iż i uśmiechy jego będą cenzurowane.

Zamysłowski prosi o wciągnięcie do protokołu, że podczas badania wśród obrony rozlegają się uwagi, które naprowadzają świadków na odpowiedź, taką uwagę uczynił Karabeczewski podczas badania Machalina.

Prezes zarządził przerwę do dnia następnego.

Na tle procesu Bejlisa.

Obywatel białostocki Feliks Karpluk pod wpływem procesu Bejlisa wpadł w stan

rozstroju psychicznego i dn. 20-go b. m. przyjechał z Białegostoku do Kijowa, ażeby jak sam powiada, dowiedzieć przed sądem faktu istnienia zabójstw rytualnych. Przyjechawszy do Kijowa Karpluk wgramolił się na jeden z wagonów kolejowych i przeżegnawszy się zwrócił się do publiczności z następującą mową:

„Chrześcijanie! Żydzi pili naszą krew i piją. Wszystkie dzieci żydowskie rodzą się ślepymi i dopiero wtedy zaczynają widzieć, gdy im oczy posmarują krwią chrześcijańską. I wogóle żydzi oczy swoje muszą przynajmniej co trzy lata smarować krwią dzieci chrześcijańskich”.

K. powiedział jeszcze parę zdań w tym sensie, poczem został aresztowany przez żandarmerję kolejową, która oddała go w ręce policji miejskiej.

Aresztowany ma wygląd człowieka nie-normalnego; twierdzi on, iż jest właścicielem 2 mleczarni w Białymstoku.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski!

Dziś w piątek na dochód Towarz. „Gniazdo” doszła komedia w 3 aktach Kraszewskiego p. t. „Ks. Radziwiłł, panie kochanku”.

W sobotę po poł. po cenach najniższych dla młodzieży efektowna sztuka w 8 odsłonach Korzeniowskiego p. t. „Karapacy górale”, wieczorem powtórzona będzie znakomita sztuka genialnego pisarza niemieckiego Fryderyka Hebbła „Marja Magdalena”.

W niedzielę po poł. o godz. 3-iej pełna humoru i werwy francuskiej farsa Jerzego Feydeau p. t. „Dudek”, wieczorem „Marja Magdalena”.

We wtorek premiera znakomitej farsy Henequina i Vebera „Pani Przeszowa”, która w Warszawie cieszy się obecnie dużym powodzeniem.

(kt) Z powodu braku miejsca obszerniejsze sprawozdanie z wczorajszej premjery w teatrze Polskim zamieścimy jutro.

Na razie zaznaczamy, że dramat Hebbła „Marja Magdalena”, pomijając pewne usterek samej sztuki i wykonania wczorajszego, wywarł silne wrażenie na publiczności premierowej.

Na pierwszy plan wysunęli się inteligentna, skupiona i pełna napięcia gra dyrektorstwa Bolesławscy. Stworzyli oni głęboko wyczułe i obmyślane postacie, ujmując wzajemny ich stosunek w konsekwentne linje psychologiczne.

Po wyglądzeniu się nieuniknionych chropowatości premierowych „Marja Magdalena” może osiągnąć zasłużony sukces.

Opera i operetka Łódzka Konstancyńska 16.

Dziś w piątek po raz czwarty przesłuchana i pełna humoru operetka Jarno „Kryśka leśniczanka”, z pp. Rogińska, Brochwicz, St. Claire i Górską oraz pp. Kozłowski, Ochrymowiczem, Jarzeckim, Piekarskim i Cholewiczem w rolach głównych.

W sobotę po poł. o godz. 3 po cenach najniższych dana będzie jedna z najpiękniejszych operetek Lehara „Wesoła wdówka” z p. Rogińską doskonałą wykonawczynią roli tytułowej w akcie drugim tradycyjne „huśtawki” odśpiewa p. Kozłowski.

Wieczorem po raz pierwszy odśpiewana zostanie opera polska Stanisława Moniuszki p. t. „Straszny dwór” z pp. Brochwicz, St. Claire, Skrzycka, Górską oraz pp. Szellerem, Mille-em, Morawskim, Ochrymowiczem, Kozłowskiem, Witasem i Olaszem w partjach głównych.

Koncert Maurycego Rosenthala.

Jak było do przewidzenia mający się odbyć w Sali Koncertowej (Dzielnia 18) w Niedzielę, 26 b. m., koncert znakomitego nadwornego pianisty Maurycego Rosenthala, zainteresował szerokie sery naszego miasta. Sprzedaż biletów postępuje rażąco i niema najmniejszej wątpliwości, iż sala w dniu tym zapełni się doszczętnie.

Pozostałe bilety są do nabycia w kasie teatru Thalja przy ul. Dzielnej № 18 codziennie od 11 do 1-iej i od 5 1/2 po południu.

Telegramy.

Tel. P. A. T. W. A. T. i własne z dn. 22 i 23

Podróż.

PETERSBURG. Jutro zrana przyjeżdża do Petersburga minister spraw

zagranicznych Sazonow i w przyszłym tygodniu razem z ambasadorem francuskim Delcasse'em pojedzie do Liwadij.

Cesarz Wilhelm pośrednikiem.

PETERSBURG. Cesarz Wilhelm występuje jako pośrednik w sprawie zbliżenia rosyjsko-austriackiego. Powodzenie pod tym względem mało jest prawdopodobne, ale możliwe.

Zamach na Rzeczpospolitą.

LONDYN. Pisma tutejsze donoszą, że w Lizbonie eksplodowała wczoraj bomba. Aresztowania trwają. W okolicach Lizbony aresztowano dotychczas ogółem około 100 osób, których zadaniem było zamordować wysokie osobistości republiki.

Towary perskie.

PETERSBURG. W „Zbiorze praw i rozporządzeń rządowych” ogłoszono o wydaniu zezwolenia na przewóz tranzytowy bez cła towarów perskich z Persji przez Artyk, Krasnowodzk, Baku, Batum, Petrowst, Noworosyjsk lub Odesę, Europę Zachodnią.

Samobójstwo.

PETERSBURG. Dziś popełnił samobójstwo akademik architektury prof. Prokofiew.

Zatonięcie statku.

HELSINGFORS. (P) W zatoce Botnickiej zatonał statek „Westkusten”.

Podróżni i załoga w liczbie 40 osób, zatonęło.

HELSINGFORS. (P) Statek „Westkusten” utrzymywał komunikację między Nikolaistadem i Sandewaldem. Załoga 20 ludzi i wszystkie podróżni w liczbie 25 ludzi zainęli. Łódunek statku składał się z 500 worków żyta, mięsa, 40 krów i 8 koni.

„Canadian Pacific Comp.”

WIEN. Podług wjeści dochodzących z kół parlamentarnych, 3 postów galicyjskich silnie jest skompromitowanych w skandalicznej sprawie biura emigracyjnego „Canadian Pacific Company”.

Koło polskie wybrało dziś specjalną komisję śledczą w sprawie posta Stapińskiego i jego udziału w sprawie „Canadian Pacific Company”.

Tetmajer i Wasilewski.

WIEN. (P) Jak donosi „Korrespondens” poseł Włodzimierz Tetmajer zażądał od wydawcy „Słowa Polskiego” Zygmunta Wasilewskiego zadośćuczynienia z powodu artykułów, jakie ukazały się na łamach „Słowa Polskiego” o aferze kanadyjskiej, a w których wiązano nazwisko Tetmajera z temi aferami.

Pojedynek literatów.

WIEN. Poseł Tetmajer wyzwał na pojedynek wydawcę „Słowa Polskiego” Wasilewskiego, który go obraził na tle sprawy „Canadian Pacific”.

Deficyt żołnierski.

WIEN. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu w sprawie nadużyć biur emigracyjnych, gen. Cap oświadczył, że w XVI-ym korpusie armji brakuje 20,000 ludzi.

Książd — sprzedawczykiem?

BYDGOSZCZ. Donoszą z Rząd-kini, że książd prob. Malek sprzedał w ręce niemieckie posiadłość swoją 66 morgów za 35,000 marek. Dotychczas książd Malek nie zaprzeczył tej wiadomości.

Szukri-pasza na wolności.

SOFJA. Bochaterski obrońca Adrjanopola Szukri-pasza, który znajdował się w niewoli bułgarskiej wyjechał już wczoraj do Konstantynopola. Przed odjazdem wygłosił przemówienie i dziękował w imieniu własnym oraz pozostałych jeńców bułgarom za ich dobre obchodzenie się i życzliwość.

Katastrofa górnicza.

NOWY JORK. W kopalni węgla pod Dawson'em nastąpił wybuch gazów, skutkiem czego 230 górników zostało odciętych od świata, Dotychczas 5 uratowano. Akcja ratunkowa posępuje energicznie naprzód. Zarząd kopalni wyraża nadzieję, że wszystkich będzie można uratować.

W kopalni pracowali przeważnie włosi NOWY JORK. W kopalni Dawson wydobyto dotychczas 23 górników żywych i 14 trupów. W szybie sąsiadującym z tym w którym znajdują się zasypiani górnicy, wybuchnął pożar, wobec czego zachodzi obawa, że niefortunni ulegną uduszeniu. Liczba pozostałych jeszcze pod ziemią wynosi według najściślejszych obliczeń 256.

Rozwiązane zebranie.

MOSKWA (P) Zebranie, na którym członkowie Dumy Nowikow i Szczepkin zdawali sprawę z działalności czwartej Dumy państwowej, rozwiązane zostało przez przedstawicieli policji wskutek ostrych wy-cieczek Nowikowa przeciwko rządowi.

Choroba premjera.

RZYM (P) Sekretarz stanu Kowkocow spędził noc stosunkowo spokojnie. Spał 2 — 3 godziny. Rano temperatura 38,3, puls 96. Chory czuje osłabienie, apetytu nie ma. Zapalenie na tle róży rozpowszechnia się powoli. Ogólny stan — dobry. Przebieg choroby — normalny.

W obawie skandalu.

PRAGA. „Prager Tageblatt” donosi, że rząd austriacki prowadzi rokowania ze stronnictwami, aby nie dopuścić do dyskusi W sprawie „Canadian Pacific” na plenum parlamentu.

Katastrofa kolejowa.

WALTENBURG. Na tutejszej stacji towarowej podczas burzy rozerwał się pociąg. Kilka oderwanych wagonów poczęło pędzić po torze, przyczem 14 osób zostało zabitych i rannych.

Przyszłość Dumy.

PETERSBURG. Wczoraj odbyła się narada przywódców październikowców z powodu zamierzonej taktyki w Dumie.

Wobec niewykonania Manifestu, październikowcy przejdą do opozycji, przyczem oderwie się tylko nieznaczne liczebnie prawe skrzydło.

Potrzebna dziewczyna do pomocy w gospodarstwie domow. Orla 9 m. 10.

Gielda warszawska.

Warszawa, d. 24 października.

Czeki na Berlin	46.40		
4% Renta Państwowa	98.—	92.—	—
5% Pożyczka Wewnętrzna z 1905 r.			
5% Pożyczka Wewnętrzna z 1906 r.			
5% Poż. prem. I em. 1864 r.	489.—	479.—	
5% Poż. prem. II em. 1866 r.	381.—	371.—	
5% Poż. prem. Szlachecka	327.—	317.—	
4 1/2% Listy Zastawne Ziemskie	86.15	85.15	—
4% Listy Zastawne ziemskie			
5% Listy Zastawne m. Warszawy	90.10	89.10	89.65
4 1/2% Listy Zastawne m. Warszawy	84.25	83.25	83.70
5% Listy Zastawne m. Piotrkowa			
4 1/2% Listy Zastawne m. Łodzi			
5% Listy Zastawne m. Łodzi VII ser.			
Bank Dyskontowy Warszawski			
Bank Handlowy w Warszawie			
Bank Kupiecki w Łodzi			
Akcje Lilpop, Rau i Loewenstein			128.75
Akcje Zakładów Putiłowskich			143.50
Akcje K. Rudzki i S-ka			119.75
Akcje Zakładów Strachwickich			—
Akcje „Zawiercie”			—
Akcje „Żyrdów”			294.—

ANONS
Targowy Rynek.

W krótkim czasie przybędzie do Łodzi znakomity atrakcyjny

Cyrk Dekadans

z trupą pierwszorzędnych artystów i artystek na czele z europejskimi znakomitościami 125 osób. W liczbie

Przy cyrku wzorowa stajnia różnych ras koni i wielu innych zwierząt. Własna orkiestra.

DYREKCJA.

O dniu otwarcia będą osobne zawiadomienia.

Ze Stow. Wzajem. pomocy muzyków orkiestrowych.

W nadchodzący poniedziałek 27 b. m. o godz. 3 po południu w lokalu „Hazor-mir” przy ul. Spacerowej № 21 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie, na które zaprasza się wszystkich członków stowarzyszenia.

Ze związku kelnerów.

Zebranie Związku zawodowego kelnerów łódzkich, naznaczone na 28 października zostało odłożone.

Ze związku metalowców.

W niedzielę dnia 26 b. m. o godz. 2-iej po południu w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej № 5, odbędzie się zebranie sprawozdawcze z zebr. ogólnego które odbyło się w dniu 28 września r. b.

Ze szpitala św. Aleksandra.

(c) Przy szpitalu powiatowym św. Aleksandra w Łodzi ustanowiona została stała posada drugiego felczera z pensją 300 rb. rocznie, mieszkaniem i otrzymaniem w naturze.

Dotychczas w szpitalu praktykował stale jeden felczer oraz pomocnik felczera.

Nowa linia tramwajowa.

Dziś rano o godz. 8 w obecności pp. prezydenta, inżyniera Rychtera oraz pom. p. licemajstra Miaczkowa otwarty został normalny ruch na nowej linii tramwajowej nr. 8 do dworca kolei kaliskiej.

Ze Stow. Śpiew. Im. Moniuszki.

W niedzielę dnia 19 b. m. w sali jadalnej fabryki I. K. Poznańskiego przy ul. Ogrodowej № 18a odbyło się ogólne zebranie członków Towarzystwa Śpiewaczego Im. „Moniuszki”.

Zebranie zajął wice prezes Zarządu p. Józef Wolczyński.

Z odczytanego sprawozdania okazało się, iż Towarzystwo, które powstało z chórów przy kościele Św. Józefa, liczy obecnie 76 członków czynnych, 130 członków protektorów, i sekcję dzieciinną składającą się z 59 dzieci.

Bilans Towarzystwa za 9 miesięcy listopada pokazuje w przychodzie 859 rb. 38 kop. w rozchodzie zaś 805 rb. 80 kop.

W roku bieżącym Towarzystwo brało czynny udział w 4 koncertach, i w 4 występach oprócz tego sekcja dziecięca koncertowała czterokrotnie, zdobywając sobie ogólne uznanie.

Wieczór pieśni w teatrze Polskim.

Dnia 10 listopada odbędzie się w teatrze Polskim (Cegielniana 63) wieczór humoru i pieśni, na którym zespół wybitnych artystów ze znakomitym pieśniarzem Alfredem Lubelskim na czele zaprodukuje najnowszy swój dorobek w zakresie rzytej satyry i smętno-figlarnych piosenek. Szczegóły podamy we właściwym czasie.

Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.

Jutrzejsze posiedzenie sekcji nauczania elementarnego, dzięki ciekawemu tematowi: „Koncentracja nauczania na stopniu elementarnym” zainteresowała wszystkich nauczycieli, pełniących doniosłość swego zawodu. Początek o godz. 8 wiecz.

Praca w więzieniu

W więzieniu głównym przy ulicy Miłsza zaprowadzone zostały rzemiosła dla aresztantów. Więźniowie pod kierunkiem wykwalifikowanych majstrów zajmują się oplataniem flaszek, koszykarstwem i szewstwem. Obecnie zajętych jest pracą w celach przeszło 200 więźniów, którzy tym sposobem zarabiają dla siebie od 7 do 10 rubli tygodniowo.

Przytułek pożożniczy na Bafutaoh.

(a) Rada łódzkiego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności oraz komitet przytułku pożożniczego przy ul. Franciszkańskiej nr. 58 zwróciły się do urzędu gminy Radogosz z prośbą o wyasygnowanie z funduszu gminnych 750 rb. zasiłku na przytułek.

Ze Zgromadzenia rzeźników majstrów.

(a) Zarząd Zgromadzenia cechowego majstrów rzeźników m. Łodzi zawarł umowę z akcyjnym towarzystwem browarów ryskich „Waldschlesschen”, mocą której oddano w 6-letnią dzierżawę bufet przy zgromadzeniu oraz cały parter z ogrodem w posesji nr. 46 przy ul. Miłsza, za sumę 1,600 rb. rocznie. Akc. tow. zobowiązało się przez tego wybudować własnym kosztem lodownię, która po 6 latach przejdzie na własność Zgromadzenia majstrów rzeźniczych.

Kary administracyjna.

Za przekroczenie przepisów meldunkowych skazani zostali w drodze administra-

cyjnej na grzywnę 10 rb. lub areszt dwudniowy: właściciel domu przy ul. Włodzimierskiej nr. 20 Franciszek Kretzmer, rzadca domu nr. 17 przy ul. Dzielnej Antoni Kotlarz i rzadca domu nr. 19 przy ul. Wolborskiej Mikołaj Malarow.

Ujęcie podpalacza.

(a) W maju roku bież., spłonęła doszczętnie cała zagroda włościańska Antoniny Grodzkiej w Radogoszczu, straty wyniosły przeszło 7000 rb. Pożar wynikł, jak wykryło śledztwo, z podpalenia, lecz sprawcy narazie wykryć nie zdołano.

Dochodzenie śledcze, dało fakty: obciążające jednego z krewnych Grodzkiej, 28 letniego Stanisława Matuszewskiego, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Zawadzkiej № 40, który miał porachunki spadkowe z Grodzką. Pewnego razu, sądząc że już unikną wszelkiej odpowiedzialności, podpalacz zwierzył się przy wódce swemu przyjacielowi ze spełnionego czynu. Zawiadomiona o tem straż ziemską ujęła Matuszewskiego, i osadziła w więzieniu.

— Napad.

W mieszkaniu własnym przy ul. Przędzalnianej nr. 107 Antoni Bednik, 43-letni robotnik otrzymał od znajomego nożem kilka głębokich ran w lewy bok. Jedną z ran w okolicy serca poważnie zagraża życiu Bednika. W stanie groźnym odwiezł go Pogotowie do szpitala św. Aleksandra.

Miscellanea

literacko-społeczne.

Ekonomija energetyki psychicznej młodzieży.

Upadły nieodwołalnie teorie pedagogów, wierzących w potęgę elementu przymusu w wychowaniu. Zastępuje to pojęcie szeregu nowych wyrazów, ceniących rozległą skalę nowozbadanych objawów funkcji psycho-fizycznego aparatu dziecka. Wdrożenie, przyzwyczajenie, ekonomija energii, podsycanie energii związków chemicznych — oto spótzesny słownik pedagogii eksperymentalnej, dającej do wskazania szkolnictwu na podstawowy cel jego pracy: na kulturę energetyki psychicznej dorastającego pokolenia.

Jest to ostatnie stadium walki z średnio-wieczną scholastyką. Pokutują jej resztki—recepty pedagogiczne od...moralizowania do... różgii!

Ba! Nawet Anglja czasami myśli wierszem Jachimowicza o „Różdżce Duch św.” sekunduje jej opinia światłych naczelników ziemstw o „ciągach w...“ i odczyt ks. Gralowskiego i pożytku monitum sempiternum — za kłamstwo, lenistwo i nieposłuszeństwo.

A tymczasem podagogja eksperymentalna znalazła naukowe wyjaśnienie zjawiska kłamstwa, lenstwa i nieposłuszeństwa, —dając jednocześnie rady praktyczne.

Powaga i godność społeczeństwa tkwi w jego rzetelnej pracowitości, karności i szczerości. Każdy wszelako człowiek jest skłonny do bezmyślnego nieraz oporu, do lenstwa i częstego rozmijania się z prawdą! W te wady zątem pedagogja musi tu uderzać bezwzględnie z zasadą, a umiejętnie,—by nie przegrać... życia obiektu, poddającego się operacji. Niemiejne odzwyczajanie od kłamstwa czyni jeszcze więcej hipokrytów. Obecowe „wykurzanie” lenstwa — wywołuje nerwowość, zaś, gwałtowne naginanie do swej woli budzi samowolę lub przeciwnie: apatię bezczynną.

Wartość pracy ludzkiej według psychjatrów — zależy od rozpoznawalnego zasobu energii organizmu, — od jego energii chemicznej,—którą czerpie z pokarmów. Jednak, jak powiada Deschamps, przy równej wadze ciała, jednakowem odżywianiu każdy z nas ma nierówne siły.—Ostabilenie zątem siły jakiegokolwiek związku „chemicznego”—musi działać zaburzająco i na cały aparat nerwowy dziecka. Zmuszanie do pracy w danym wypadku — jest bezcelowe; trzeba wpierv odnaleźć źródło choroby w mózgu, w mięśniach, w nerwach. Seiganie morałami rzekomego leniucha — pozbawia go ambicji: on się przyzwyczają do swej apatii, nie wiedząc, że trzeba tylko znaleźć dobrego pedagoga, który, oszczędzając jego siły w pewnym kierunku, daje mu możność rozwijania ich w kierunku najmniejszej odporności. Zje-

wia się wtenczas pracowitość w innym kierunku, ale już owocna, bo bez gwałtownego przymusu.

Metodycznie pracująca szkoła—leczy lenistwo zbiorowe oraz jednostek, — przez pilne budzenie u wagi, przez wdrażanie do ćwiczeń, z ogólną ekonomją sił każdego osobnika. Trudne to — ale niezbędne! Niepodobna podciągać wszystkich pod jeden mianownik.

Tyle jest metod, ile indywidualności, ale zasada przewodnia jedna: isć z uczniem, a nie obok niego, badać jego organizm a nie decydować o nim przez rezykowne analogje.

Dla tego idealne szkoły belgijskie i niektóre prywatne rosyjskie, nie biorą do klasy więcej ponad 15 uczniów. Pedagog musi mieć czas i — zdrowe własne nerwy. Jego spokój i zdrowie fizyczne — udzielają się hypnotycznie uczniom. Dobry nastrój jego ducha—szczyt atmosferę dobrego humoru podniecającego leniwa do pracy. Pracujący koleđy — również wpływają na dynamikę psychiczną rażonego lenistwem. Moralizatorstwo zaś i przymus gwałtownie budzą stan przygnębienia, czyli powolność reakcyj chemicznych organizmu. Dzieciom, usposobionym do lenstwa należy ułatwiać pracę, ale nie zmuszać. Oczywiście, — że od pedagoga zależy przeprowadzenie granicy markacyjnej: wady a złej woli i wyżysku.

Przy wdrażaniu w pracę — należy, prawda, użyć pewnego przymusu — ale — uczeń musi widzieć, że wychowawca nie może inaczej postąpić. To uznanie konieczności godzi go z wychowawcą, gdyż czuje w przymusie czyjś sprawiedliwy.

Savanarola.

(d. n.)

Z sądów.

Sprawa Lewentala.

Wczoraj do sądu okręgowego odwieziono z kolei terespolskiej przeszło 200 pudów nadesłanych przez sądziego śledczego moskiewskiego sądu okręgowego Szczyblewskiego dowodów rzeczowych i aktów, dotyczących sensacyjnej sprawy Lewentala i towarzyszących oskarżonych o utrudzenie w Nizy fabryki banknotów rosyjskich.

Między nadesłanymi dowodami rzeczowymi znajdują się skonfiskowane w willi Lewentala i Wołodzkówny na „Janym brzegu” maszyny litograficzne i aparaty służące do podrabiania pieniędzy.

Jak wiadomo sprawa ta, w której zasiadzie na łwie oskarżonych około 100 osób, ma jeszcze w ciągu r. b. wejść na wende tutejszego sądu okręgowego.

W sprawie tej ma być powołanych około 1,000 świadków.

„Rewolucjonści-mściciele”.

Warszawska izba sądowa na posiedzeniu w Kielcach rozpoznawała sprawę 27-letniego Jana Kwaśniewskiego i 18 letniego Wawrzyńca Bugajskiego, oskarżonych o należenie do partji rewolucjonistów mścicielei.

Izba skazała Kwaśniewskiego na 12, Bugajskiego na 4 lata i 8 miesięcy robót ciężkich.

Sprawa Bejlisa.

Dokoła sprawy.

W związku z oświadczeniem prokuratora, że w cegielni Zajcewa mieszkał w marcu 1911 r. Izrael Landau, w poniedziałek wzmocniony oddział policji przybył do cegielni Zajcewa i dokonał szczegółowej rewizji w mieszkaniu administratora Dubowika, zwanego w charakterze świadka do sądu. Zabrane księgi i korespondencja.

We wtorek z rozporządzenia gubernatora kijowskiego dokonano rewizji w drukarni Koniewa. Rewizji dokonała policja w obecności żandarmerji i władz sądowych. Poszukiwano wydanej broszury p. t. „Jak wygnać” i zabrane 300 egzemplarzy. Autorzy studenci Rozow i Liderow, postępnici zostali do odpowiedzialności na mocy artykułu 129 za wydrukowanie wiadom. poświęconego Bejlisowi.

Ministerjum sprawiedliwości, jak się dowiaduje „Rusk. Słowo” z miarodajnego źródła, uważałoby za prawidłowe postawienie przysięgłym w procesie kijowskim pytań następujących: 1) Czy dowiedzionem jest, że w dniu tym a tym, w tem a tem miejscu zadano Juszczyńskiemu jakim narzędziem rany z pobudek religijnych, dla celów rytualnych, wskutek których nastąpiła śmierć Juszczyńskiego? 2) Czy dowiedzionem jest, że zbrodnia ta popełniona została przez Bejlisa? i 3) Czy Bejlis jest winnym?

Kijowski sąd okręgowy zażądał od sądu odeskiego niezwłocznego nadesłania aktów procesu t. zw. dubosarskiego o zabójstwo chłopca wyznania chrześcijańskiego w Dabosarach w Bessarabji. Proces ten, który toczył się w r. 1901 i któremu osiłowano również nadać podkład rytualny, zakończył się umorzeniem sprawy.

W związku z zażądaniem aktów sprawy tej dzienniki rosyjskie przypominają następującą szczegół charakterystyczny. Podkład rytualny obecnemu procesowi kijowskiemu nadano, jak wiadomo, na podstawie ekspertryz prof. Sikorskiego, który stwierdził, że morderstwa rytualne istnieją i że w sprawie Juszczyńskiego wszystkie okoliczności przemawiają za tem, że ma się tu do czynienia z mordem rytualnym. Tenże sam prof. Sikorski był przed 12 laty ekspertem w procesie dubosarskim, który umorzony został na zasadzie jaknajbardziej stanowczego oświadczenia jego, że mordów rytualnych niema.

O skład przysięgłych.

Krąży pogłoski, że „Kijewlanin”, pociągnięty do odpowiedzialności za wstępny artykuł w sprawie Bejlisa przedstawi dowody sztucznego doboru członków ławy przysięgłych.

Stało się to podobno w ten sposób, że przysięgłym, należącym do sfery inteligentniejszej, nie doręczono awizacji. Wielu adwokatów postanowiło wyjaśnić przyczynę, dla których przysięgli—inteligenci nieobecni są na sprawie. Od czasu funkcjonowania sądu przysięgłych w Kijowie po raz pierwszy jest taki jak obecnie skład sędziów przysięgłych.

Zeznania Machalina.

Św. Machalin daje charakterystykę nieobecnego przyjaciela swojego, Karajewa. osietyńca, który do 1905 r. mieszkał na Kaukazie i w Odesie, a w 1905 r. w Kijowie. Wówczas był aresztowany za przechowywanie broni, oraz materiałów wybuchowych i został skazany.

Ciekawy jest epizod z życia Karajewa. Podczas pobytu w areszcie w Kijowie, w uczestku policyjnym, cierpiał on na ból zębów. Skarżył się z tego powodu przed dozorcą, lecz ten żartował sobie z Karajewa. Wtedy ten oblał lampę naftą, podpalił i dzięki temu sprawił, iż zainteresowały się nim władze administracyjne. Postanowił on zemścić się na dozercy.

Po pewnym czasie K. spotkał się w więzieniu z dozorcą, który odsiadywał tam karę za kradzież. Karajew zabił tu dozorcę. Sąd przysięgłych uniewinnił go.

Wypadek ten uczynił z Karajewa bohaterą i zdobył mu popularność wśród zbrodniarzy.

Przechodząc do istoty sprawy, Machalin zeznaje, że nie wierząc w morderstwa rytualne, słyszał jednocześnie, zwłszcza na podstawie artykułów, ogłoszonych w pismach, iż w sprawie zabójstwa Juszczyńskiego mają bezpośredni udział — zawodowi złodzieje. Figuruje tu także Czeberjakowa.

Świadek postanowił ofiarować swoje usługi Brazul-Bruszkowskiemu, skorzystał z pomocy Karajewa i jego znajomych. Wspólnie opracowany został plan działania, oparty na popularności K. w świecie złodziejskim.

Wobec obfitości faktów, że w sprawie osoba Czeberjakowej wysuwa się na pierwszy plan, jako mająca jeżeli nie udział w zbrodni, to jakiś z nią związek, postanowiono zaznajomić się z nią i walczyć w bliższe stosunki.

Zeznania te przerywa płacz Bejlisa. Po zarządzanej przerwie Machalin opowiada, iż złodzieje zawiadomili Karajewa, że nie mając możności zawiązać bliższe stosunki z Czeberjakową, gdy jest ona zaplątana w sprawę Juszczyńskiego, że

Proces 23 fałszerzy weksli.

Z Piotrko wa donoszą, że rozpoczęto już przygotowania w sądzie okręgowym do wielkiego procesu 23 żydów, oskarżonych o podrobienie i sprzedaż fałszywych weksli na imię zmarłego obywatela ziemskiego z pod Łasku, Michała Rogowskiego, na sumę 500,000 rb.

Proces rozpocznie się w środę dn. 5-go listopada w I wydziale karnym i będzie jednym z najciekawszych faktów obecnej doby.

Oskarżeni są znanymi bogaczami i dyskonterami.

Jako obrońcy wystąpią adwokaci z Petersburga oraz z Warszawy Peplowski, Ettinger i Goldstein.

W imieniu zmarłego oraz powodów cywilnych, domagających się odszkodowania od oskarżonych, wystąpią łódzcy adwokaci, Kobylński i Starkowski, oraz piotrkowski adw. Chądzyński.

Z oskarżonych jeden umarł, a drugi dostał obłąkania i przebywa w domu zdrowia za granicą.

Jako eksperci wystąpią profesorowie politechniki warszawskiej i petersburskiej, a wśród nich znany Charuzin z Petersburga. Proces będzie trwał kilka tygodni. Wezwano 160 świadków.

Praca księdza Pranajtisa w języku litewskim.

Głośna dziś z powodu sprawy Bejlisa, praca ks. Pranajtisa p. t. „Christianus in Talmade judeorum” w roku ubiegłym ukazała się w druku w przekładzie litewskim. W ostatnim numerze litewskiego miesięcznika kowieńskiego „Draugija” znajdujemy sprawozdanie z tej tak mało znanej rozprawy ks. Pranajtisa.

Sprawozdawca p. K. A. D. odzywa się z ogromem uznaniem zarówno o samej pracy, jak i o jej przekładzie.

Rozprawa ks. Pranajtisa dzieli się na dwie części: teoretyczną, obejmującą wykład nauki rabinów o chrześcijanach, i praktyczną, zawierającą przykazania talmudu o stosunkach żydów do chrześcijan. Najciekawszą jest właśnie część druga, w której na stronach 71—81 i 83—91 przekładu autor podaje teksty, wyjęte z talmudu, mające dowiedzieć, że żydom wolno jest chrześcijan męczyć i zabijać. Recenzent wszakże uważa, że nie zawsze tekst jest dostatecznie jasny. Mianowicie wymienieni niejednokrotnie „baw chwalecy” są uważani przez autora za chrześcijan, przeciw czemu, jak wiadomo, żydzi gorąco protestują. Na wiele z tych tekstów ks. Pranajtis powołuje się obecnie w swej oficjalnej ekspertyzie w sprawie Bejlisa. Zdaniem atoli p. K. A. D. teksty te nie dowodzą jeszcze istnienia wśród żydów mordu rytualnego. Dla

stwierdzenia, że nienawiść czasami zamienia się w mord rytualny, należałoby przytoczyć nowe argumenty. Ich w talmudzie nie znajdujemy. Świadczyć o istnieniu mordu rytualnego może jedynie tajna tradycja żydowska, o ile by się ją udało chrześcijanom zdobyć”. Ks. Pranajtis jednak według p. K. A. D., tego nie dowiódł.

Don Juan w aeroplanie.

W tych dniach do taktu muzyki wojaskowej po berlińskim boisku, gdzie odbywają się wloty, przechadzało się dwoje elegancko ubranych młodych ludzi, on i ona, zajmujących się więcej publicznością niż przygotowaniem do wlotów.

Zdawało się jakby młoda para czekała na kogoś lub też starała się uniknąć jakiegoś nie milego spotkania. Naraz stanął przed nimi jakiś starszy pan w towarzystwie stojącego i zażądał sprawdzenia tożsamości osoby młodego gentlemana. Adonis, poznawszy męża swej kochanki, stanął, jak wryty; opamiętawszy się jednak, przeskożył przez barjerę i całym pędem pobiegł przez boisko ku lotnikowi, który właśnie przygotowywał się do wlotu.

Widać było, jak gestykulując żywo, tłumaczył coś lotnikowi i prosił o pomoc. Rycki pilot schwycił panicza za kołnierz i podniósłszy go do góry posadził koło siebie. Zanim zdradzony mąż wydrapał się na barjerę chytry Don Juan szybował nad nim na wysokości stu metrów z wielce tymfującą miną. Pilot, ukończywszy lot, miał tyle delikatności że wylądował na drugim końcu boiska, skutkiem czego ścigany łechanek mógł bez przeszkody zniknąć w tłumie publiczności.

Zakochani twierdzą, iż postęp techniki jest coś wart.

Nadesłane.

Szanowny Panie Redaktorze!

Sobotni list Rady i Zarządu Łódzkiego Rzemieślniczego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego dotyczy mnie osobście, wobec tego proszę uprzejmie Sz. Redakcję o zamieszczenie poniższych słów kilku w celu wyjaśnienia sprawy.

Zarządy, czynione mi w tym liście, biją swoją bezpodstawnością i złośliwą tendencją. Stanowisko moje, jak również kilku członków Towarzystwa niezadowolonych z obecnych władz Towarzystwa, ma głębsze niż się im zdaje, powody; znalazł je to wyraz dość dobitny na ogólnem zebraniu, które przecież weselej czy później trzeba będzie zwołać.

Co do mnie, to nie widzę potrzeby usprawiedliwiania się publicznego. Od samego początku istnienia instytucji, pracowałem w niej

i dla niej z gorliwością i oddaniem się, w pierwszych czasach nawet prawie zupełnie bezinteresownie. Zdobyte uznanie wśród ogółu członków i powszechna ich sympatja jest mi nagrodą dostateczną za przykrość, doznawaną z innej strony aż do obecnej chwili. Wierzę jednak, że ostatecznie sprawiedliwość zwycięży, w każdym razie nie pozwolę pozabawiać się słusznymi moich praw członkowskich, których kwestjonować nie można, gdyż sprawa ta została przesądzona. Z tych praw moich zamierzam korzystać w dalszym ciągu, w całej pełni, a to dla dobra instytucji, której wiele pracy i czasu już poświęciłem, a która wymaga dalszej ofiarności i obrony ze strony tych, którzy widzą niekorzystny rozwój tej zaniedbanej kooperatywy finansowo-kredytowej.

Z poważaniem,

Antoni Osiński.

Łódź, dn. 21 października 1913 r.

Wina „Chasta”
posiadają wytworny smak.
Skład, Piotrkowska 99.



Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi opalenizna, plamy, przyszcze, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia następstwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstantynowska 75.
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

SPRZEDAŻ i KUPNO
załatwia szybko i tanio tylko Fr. Kamiński, ul. Przędzalniana 37a.
Uskutecznia lokatę kapitałów oraz dział informacyjny.

Nowowynaleziony APARAT RACHUNKOWY Cena 45 k., z przesyłką

patentowany we wszystkich państwach świata. Służy do obliczenia w 1 sekundę każdego mnożenia, dzielenia, cen, ułamek w dziesiątych i procentów. W ciągu krótkiego czasu przeszło 500 tysięcy w użyciu. Poleca się wszystkim, szczególnie handlowcom, buchalterom, inżynierom, urzędnikom i uczącej się młodzieży. Wysyła się po otrzymaniu 45 kop. (można w markach poczt. wych). Adres: H. Billauer, Warszawa ul. Siłka 40-g. 26-10-1

Wyszedł Nr. 44
łódzkiego tygodnika humorystyczno-satyrycznego
„ŚMIECH”
Lokalne aktualja.
Egzemplarz 10 kop. Żądać wszędzie.

Bilety wizytowe i karty adresowe
w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio
DRUKARNIA
J. GRODKA
Widzewska 106a.

Potrzebny chłopiec
do roznoszenia gazet na Bałuty.
Wiadomość w Administracji, Przejazd № 1.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.
„Miłość i poświęcenie”
Cena 20 kop.
Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej”
Przejazd Nr. 1.

Gry o mistrzostwo Piłki nożnej.
Niedziela, 26 Października
Kraft-Victoria
Wodna 4, początek o godz. 9 1/2 przed południem.
Nev-Castle — Widzew
Średnia 124, początek o g. 2 1/2 po południu. 1955—2

Żołądkowo-chorym
w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskazuje skuteczny środek domowy. Zgłosić się można od g. 4-ej do 8-ej. Adres: Konstantynowska № 50 m. 19. P. S. Zapytania listowne z dołączeniem marki na odpowiedź nadsyłać do I-ej Filji poczt. № 29, Łódź G. 1927

Dr. J. Silberstrom
Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12.
Choroby skóry, włosów i weneryczne Kosmetyka lekarska. Stosowanie prep 606 i 914 (wśródzylne)
Przyjmuje od 12—2 i 5—8 Panie od 4—5 (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu

Dr. Sonenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na Zieloną 8.
od 11—1 i 5—7 1/2.

Dr. W. DUTKIEWICZ
przeprowadził się na ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.
Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—12 r. i od 5—8 w Panie od 4—5 po poł. 20

!!! ZAWIADOMIENIE !!!
Niniejszym zawiadamiam moich szanownych klientów, że mój Skład sukna i kurtów, który dotychczas się znajdował na ul. Nowowiejskiej № 11, od dnia 1/14 Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę Nowowiejską Nr. 15, upraszam łaskawie przyjąć do wiadomości z poważaniem
S. Sulkes, Łódź Nowowiejska 15.
UWAGA: Skład mój jest zaopatrzony specjalnie w towary Akc. Tow. A. G. Borsia, w Zgierzu.
1629-26-1

Drogą do majątku jest oszczędność.
II-gie Bałuckie
Tow. Pożyczkowo - Oszczędnościowe
Ul. Łagiewnicka № 29 (Rynek Bałucki).
Przyjmuje członków. Udziela pożyczki do Rb. 500. Przyjmuje oszczędności, począwszy od 1 rb., jak członków Towarzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych od 4 proc. do 6 procent. Biuro otwarte w dni powszednie od godz. 3 po południu do 7 wieczorem.
Zarząd: J. Grodek, Dr. R. Gloger, T. Lipiński.

DOBRE MLEKO
jest podstawą zdrowia i życia każdego kto zatem chce zbadać czy mleko nie fałszowane, niech używa
MLEKOBADACZ
„z główką sarny”.
Żądać wszędzie z „główką sarny”.
Patent № 55523 478044. 1835-5-1

ENGLISH. An Englishman, Oxford and Cambridge Higher Certificate, gives lessons in the English language.
Nawrot 2, mieszkania 26. 1919—3

Mieczarnia S. Galusińskiego
została otwarta przy ulicy Andrzeja № 4. Wydaje śniadania, kolacje i obiady z 5-ciu dań po 40 kop.
1654—26—1
Z poważaniem **S. Galusiński.**

